

# niedziela

## KIELECKA

## Historyczny moment dla katedry

Od 10 maja trwa montaż restaurowanych i przebudowanych organów. Zabrzmią prawdopodobnie w połowie czerwca, o czym poinformował Mariusz Bednarz, pierwszy organista parafii katedralnej.

**R**emont organów wiąże się z jubileuszem 850 lat katedry i jest wotum parafian za dar tego czasu. Parafia finansuje koszty prac.

Rozpoczęły się one jesienią 2020 r. Przebudowa polega na zmianie konstrukcji traktury gry (mechanizmu) z elektro-pneumatycznej na mechaniczną oraz na dodaniu kilku głosów. Wyremontowano wszystkie głosy oraz kilkadziesiąt piszczałek, które zostały wyjęte w latach 60. XX wieku z organów zbudowanych na początku ubiegłego stulecia, a które spędziły 50 lat na strychu katedry. Organy będą miały 45 głosów. Natomiast stół do gry będzie współczesny, o wysokim stopniu nowoczesnych cyfrowych rozwiązań.

Remont przeprowadza firma Zych z Wołomina.

Na chórze zamontowano nowe oświetlenie i instalacje oraz wymieniono całą podłogę, wzmacniając jej najstarszą część, wythumiając i zabezpieczając sklepienie kruchty, ponieważ nowy instrument będzie większy i cięższy – waży ok. 16 ton.

– Można śmiało stwierdzić, że będzie to jeden z najlepiej brzmiących instrumentów w Polsce. Katedra kielecka będzie mogła szczycić się instrumentem na skalę europejską – podkreśla Mariusz Bednarz.

Najstarszym elementem na katedralnym chórze jest szafa organowa



Ważne momenty prac

*Katedra kielecka będzie szczycić się instrumentem na skalę europejską.*

z 1765 r., wykonana przez Ignacego Foglera. Podczas renowacji wykonano jej kopię 3D i na tej podstawie stworzono dodatkowe segmenty, które zostaną dostawione po bokach zabytkowej szafy, by zmieścić większy instrument. Mariusz Bednarz podkreśla, że odpowiednia konserwacja organów zapewni, że będą one służyły przez kolejne 300 lat.

Zgodnie z informacjami na stronie internetowej parafii katedralnej, najstarsza wiadomość o organach w tej świątyni pochodzi z 1487 r. Znajdowały się one w południowej ścianie nawy głównej ówczesnego kościoła romańskiego. Miały 25 głosów, wszystkie

### » MYŚL PASTERZA

*Boże słowo uczy nas, że Maryja od zawsze jest nauczycielką wiary, a Jej przesłanie z Kany Galilejskiej: „uczynicie wszystko, cokolwiek wam powie” jest wciąż aktualne.*

BP JAN PIOTROWSKI



piszczałki były wykonane z cyny. Ze względu na zły stan organów, w 1755 r. zdecydowano o budowie nowego instrumentu. To zadanie powierzono organmistrzowi z Krakowa Ignacemu Foglerowi. Instrument służył przez ponad 150 lat, jednak na początku XX wieku zapadła decyzja o budowie nowych organów. Zlecono ją austriackiej firmie Braci Rieger. Instrument o 30 głosach został oddany do użytku w 1912 r. W 1940 r. zainstalowano napęd elektryczny.

Organy przeszły remont w latach 1969-70. Dodano wówczas m.in. trzeci manual i zwiększono skalę manualów.

Uroczyste poświęcenie organów nastąpi prawdopodobnie 15 sierpnia. Melomani mogą spodziewać się ciekawych jubileuszowych koncertów organowych w kieleckiej bazylice.

AGNIESZKA DZIARMAGA

## .. flesz

**Kielce.** Do końca czerwca będzie można oglądać wystawę plenerową *Przeszłość przyszłości*. Na zabytkowym ogrodzeniu Parku Miejskiego im. Stanisława Staszica zawieszonych zostało 20 plansz wystawy outdoorowej, na których uwiecznione zostały dzieła sztuki pochodzące z kolekcji Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Wystawa została przygotowana z okazji Europejskiej Nocy Muzeów. Na planszach można oglądać m.in. *Damę z łasiczką* Leonarda da Vinci.

**Nowy Korczyn.** W diecezjalnym sanktuarium św. Kingi po raz 59. gościli pielgrzymi na modlitewnym czuwaniu. Wierni modlili się indywidualnie podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, a także podczas Eucharystii, której przewodniczył ks. inf. Zdzisław Sadko z Bochni. Homilię wygłosił ks. dr Ryszard Banach, przybliżając życie św. Kingi i jej cześć dla Maryi. Przed Apelem Jasnogórskim, który zakończył spotkanie, słowo do pielgrzymów skierował ks. kan. Paweł Majewski, zapraszając wszystkich na kolejne czwanie 1 czerwca.

**Piekoszów.** Dom dla niepełnosprawnych był jednym z pierwszych w diecezji kieleckiej, w którym miała miejsce peregrynacja obrazu św. Józefa. Obraz po porannej Mszy św. został przyniesiony z sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia i pozostał w domu przez cały dzień. Dla mieszkańców DPS i ZOL była sprawowana Msza św., której przewodniczył ks. dr Adam Perz – kanclerz Kurii Diecezjalnej w Kielcach. /W.B.

## niedziela

kielecka

### Ks. Tomasz Siemieniec

(redaktor odpowiedzialny),  
Agnieszka Dziarmaga, Katarzyna Dobrowolska, Władysław Burzawa  
ul. Jana Pawła II nr 3, 25-013 Kielce  
tel. 41 344 20 77  
kielce@niedziela.pl

### Jolanta Marszałek

(redaktor prowadząca - Częstochowa)  
tel. 34 369 43 25  
edycja.kielce@niedziela.pl

## Dzieci i młodzież w hołdzie Janowi Pawłowi II

Już 2 czerwca odbędzie się kolejne Diecezjalne Spotkanie Dzieci i Młodzieży ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi na lotnisku w Masłowie.

Pomysłodawcą tego wydarzenia jest biskup pomocniczy Marian Florczyk, duszpasterz i wieloletni przyjaciel osób niepełnosprawnych. Spotkanie jest hołdem dla św. Jana Pawła II i wpisuje się jubileusz jego pielgrzymki na ziemię świętokrzyską. Rozpocznie się od złożenia kwiatów przed pomnikiem św. Jana Pawła II w Masłowie. Mszy św. na lotnisku będzie przewodniczył bp Marian Florczyk. W organizację wydarzenia włącza się obok biskupa parafia i gmina Masłów, Wojewódzki Dom Kultury oraz świętokrzyskie Kuratorium Oświaty – tworzący wraz z innymi podmiotami Komitet Obchodów 30. rocznicy pielgrzymki papieża na kieleckiej ziemi.

Na lotnisku zgromadzi się ok. 150 uczestników. W ubiegłym roku ze względu na pandemię spotkanie po raz pierwszy od dwunastu lat nie mogło się



Dla biskupa Mariana i młodzieży są to zawsze spotkania pełne radości

odbyć, dlatego organizatorzy cieszą się, że w czerwcu odbędzie się to ważne wydarzenie integrujące dzieci i młodzież we wspólnej modlitwie i zabawie. Zaplanowano specjalny koncert i występy artystyczne.

Symboliem akcji od lat jest „Serce dla Jana Pawła II”. Po Mszy św. zwyczajowo odbywa się konkurs na najpiękniejsze serce z udziałem delegacji placówek, szkół i warsztatów terapii zajęciowych z regionu. /K.D.

## Proboszczowie upamiętnieni

**SZANIEC** W klimacie święta Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana (27 maja) warto zauważyć inicjatywę parafii, która przed rokiem upamiętniła tablicą wszystkich swoich kapłanów.

Wielu z nich było krótko, bodaj jeden z księży był w Szańcu proboszczem blisko 30 lat, a jeden z nich został nawet biskupem – mówi ks. Marek Tazbir, proboszcz w Szańcu. Parafianom i współczesnym duszpasterzom chodziło tak o pamięć historyczną dla potomnych, jak i wyraz wdzięczności za kapłański trud.

Najdłużej z wymienionych był proboszczem ks. Mateusz Świątkiewicz (1832-59); gospodarzem parafii był też ksiądz z przełomu XVIII i XIX wieku, o obco brzmiącym nazwisku: Józef Bonfat de Baffelt. Natomiast biskupem został ks. Kazimierz Wnorowski, proboszcz w Szańcu przez 24 lata, patriota, więziony za poglądy w cytańdli, rektor kieleckiego seminarium i biskup diecezjalny lubelski w latach 1883-85.



Tablica upamiętnienia proboszczów Szańca

Tablica została wmurowana w przedśionku kościoła w 2020 r. Znajduje się na niej 26 nazwisk, począwszy od roku 1645 do 2013, z wyszczególnionymi okresami posługi proboszczowskiej w Szańcu. – Ludzie często wspominali proboszczów z ostatnich 50 lat, np. ks. Stefana Pytlarza (1971-91), jako dobrego gospodarza, ale wielu zaginęło gdzieś w pamięci, w sposób naturalny – stąd pomysł z tablicą – mówi ks. Marek Tazbir. Jest na niej napis: „Wdzięczni Bogu za podejmowany przez nich trud duszpasterski, z modlitewną pamięcią”. /A.D.



# Trzeba powrócić do Dekalogu

.. Katarzyna Dobrowolska: 3 czerwca mija 30 lat od pielgrzymki Jana Pawła II do Masłowa w 1991 r. Co z homilii papieża wygłoszonej wówczas zostało w nas? Czy w świetle nowych wyzwań nie powinniśmy jej na nowo odczytać?

**Bp Andrzej Kaleta:** W IV Pielgrzymce do Ojczyzny dostrzegam biblijną analogię. Jan Paweł II jawi się jako nowy Mojżesz, który przynosi nam Dekalog i Chrystusa w ważnej chwili zakreślenia dziejowego naszego narodu, ponieważ wiedział, że wolność musi opierać się na wartościach.

W Masłowie Ojciec Święty mówił na temat czwartego przykazania. Zwracał uwagę na miłość i szacunek dla ojca i matki, ale przede wszystkim pokazywał kluczowe znaczenie rodziny, która znajduje się u podstaw wszystkich ludzkich wspólnot. Wyjaśniał, że nie ulecymy rodziny, nie poprawimy jej kondycji, jeśli będziemy to robili w oderwaniu od nauki Chrystusa. Papież podkreślał wartość każdego ludzkiego życia. Każde dziecko powinno być przyjmowane jako dar Boga, a nie jako intruz, który jest przeszkodą niszczącą sytuację ekonomiczną rodziców. Dzieci

przyjmowane jako dar Boga wnoszą błogosławieństwo i radość do domu, także poprzez trud wychowania.

W kontekście tego, co dziś dzieje się w Polsce, zwróciłbym uwagę na aktualność pytania papieża: „Czy wolno polskie rodziny narażać na dalsze zniszczenie?”. Dramatyczne pytanie papieża miało nakłonić do refleksji, sama natura – potężna burza, pioruny jakby pieczętowały powagę jego nauczania. A kolejne zdanie jakże aktualne po latach. Słowa, które trzeba czytać w szerszym kontekście: „I zrozumiecie to wszyscy, którzy lekko myślnie podchodzicie do tych spraw (...). Dziś to są słowa do decydentów politycznych, społecznych, do dziennikarzy, nauczycieli i wszystkich nas. Smutne, że nas te słowa nie boją. Jest wielka dowolność i frywolność w dziedzinie tak ważnej i delikatnej jak małżeństwo i rodzina i ma to poważne konsekwencje!

Jako chrześcijanie nie możemy mieć złudzeń, w jakim punkcie znajdujemy się dziś. Nadto mówiły nam o tym obrazy medialne podczas protestów proaborcyjnych. Ktoś powiedział nawet, że „w ostatnich



**Bp Andrzej Kaleta**  
biskup pomocniczy diecezji kieleckiej

miesiącach jesteśmy świadkami karczenia chrześcijańskiego zasiewu, którego Jan Paweł II dokonał w naszych sercach”. Tę rocznicę traktuję jako szansę dla nas. Trzeba, aby każdy z nas zaczął od siebie i włączył myślenie, bo Bóg dał nam dar rozumu. Trzeba powrócić do Chrystusa, do Dekalogu. Co można zrobić? Ważne jest to, jaki ja jestem „tu i teraz”. Jako chrześcijanin mam być wierny zasadom tu i teraz, w konkretnym moim życiu, które dał mi Bóg. **11**

## 30 lat od spotkania ze świętym

**DIECEZJA** Świątujemy jubileusz pobytu papieża Jana Pawła II na ziemi świętokrzyskiej. W maju i czerwcu zaplanowano kilka wydarzeń.

**W**śród nich znalazły się: rodzinna majówka rowerowa, wkrótce – integracyjne spotkanie niepełnosprawnych, modlitwa przy pomniku papieskim w Masłowie, Eucharystia w bazylice kieleckiej i wieczór uwielbieniowy.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: biskup kielecki Jan Piotrowski oraz marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.

Podczas upamiętnień zostaną szczególnie przypomniane słowa wygłoszone przez papieża w obronie rodziny i życia, tym bardziej, że obecnie przeżywamy Rok Rodziny.

Na termin Rodzinnej Majówki Rowerowej organizatorzy planowali szczególnie 22 maja, zachęcając rodziny do wypraw rowerowych trasami związanymi



**Jan Paweł II patronuje wielu szkołom w diecezji**

z obecnością papieża i pamiątkami po nim. Integracyjne Spotkanie Chorych i Niepełnosprawnych w Masłowie odbędzie się 2 czerwca, z modlitwą przy pomniku św. Jana Pawła II w Masłowie.

Centralnym upamiętnieniem wizyty Ojca Świętego na ziemi świętokrzyskiej będzie Msza św. w niedzielę, 13 czerwca w bazylice katedralnej, której będzie przewodniczył bp Jan Piotrowski oraz

zaplanowane na ten sam dzień Uwielbienie w Centrum Miasta pod hasłem „Dekalog IV przykazanie”.

Podczas pielgrzymki w 1991 r. Jan Paweł II odnosił się do sytuacji, w której Polska znalazła się po wyjściu z komunizmu i wskazywał na Dekalog. W Masłowie przedmiotem jego rozważań było czwarte przykazanie: „Czcij ojca swego i matkę swoją”. Wówczas miała także miejsce jedyna wizyta w Kielcach św. Jana Pawła II jako głowy Kościoła. Papież obecny był w bazylice katedralnej i zakończył III Synod Diecezjalny. Na obecnym placu Jana Pawła II przewodniczył liturgii z udziałem osób konsekrowanych z całej Polski. Odwiedził seminarium i nowy dom biskupi. Organizatorami obchodów 30-lecia pobytu Jana Pawła II są: Stowarzyszenie Dwa Przymierza, Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Kieleckiej, wójt gminy Masłów, burmistrz Daleszyc, Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach, Zespół TO ON. **/A.D.**



Młodzie z RCS świadczą, że Bóg jest Miłością

# Potrzeba czystych serc

O miłości się mówi, pisze, tworzy filmy. Słowa „miłość” i „kocham” odmieniane są przez wszystkie przypadki, a ludzie nadal tęsknią za prawdziwą i czystą miłością. Gdzie ją można znaleźć?

WŁADYSŁAW BURZAWA

**P**ani Maria, będąc na studiach w Warszawie, spotkała się z Ruchem Czystych Serc dzięki parze narzeczonych, którzy trwali w czystości przedmałżeńskiej. Ich nieklamana naturalność, radość, zadowolenie, które od nich biło zmuszało do zadania sobie pytania: – Skąd oni to mają? Maria zrozumiała to będąc na ich ślubie. To, co prze-

żyła w kościele, a później na przyjęciu weselnym, spowodowało, że zrozumiała jak wielką wartością jest czystość przedmałżeńska, że właśnie tak wygląda prawdziwa miłość. Kto by nie chciał przeżyć takiej miłości? Maria zaczęła szukać informacji o Ruchu Czystych Serc. Trafiła do jednej z grup w Warszawie i zaczęła przychodzić na spotkania. Poznała wielu ludzi w różnym wieku, którzy spotykali się na Eucharystii i modlitwie, wspólnie przeżywając sakramenty oraz na spotkaniach formacyjnych. Podczas spotkań podejmowane były tematy dotyczące relacji z drugim człowiekiem w narzeczeństwie i małżeństwie. Zachęcona tymi spotkaniami pojechała na rekolekcje do Gródka nad Dunajcem.

*W dzisiejszych czasach ludzie chorują na jedną z najstraszniejszych chorób – jak to określiła święta Matka Teresa z Kalkuty – na brak miłości.*

## Czym naprawdę jest miłość?

Ten wyjazd odmienił jej życie. Jak wspomina, te rekolekcje zmieniły jej dotychczasowe spojrzenie na wiarę, sakramenty i relacje z drugim człowiekiem i z Panem Bogiem. Zrozumiała, że jeśli miłość, którą Bóg kieruje do każdego człowieka, przyjmie się i pokocha samą siebie, to będzie mogła ją ofiarować każdemu człowiekowi. Chłonęła wszystkie prelekcje związane z narzeczeństwem, małżeństwem i relacjami z ludźmi. Szczególnie utkwiły jej w pamięci wykłady Jacka Pulikowskiego, który propaguje czystość przedmałżeńską, pokazując jak wielką jest ona wartością. Dr Pulikowski wraz z żoną jest żywym świadectwem, że prawdziwa miłość jest możliwa, jeżeli jest ona oparta na Bogu. – Ten wyjazd naprawdę wiele zmienił w moim życiu, przede wszystkim zmieniło się moje myślenie o relacjach z drugim człowiekiem, dzięki tym rekolekcjom zrozumiałam, czym naprawdę jest miłość – mówi.



## Doświadczyc pełni człowieczeństwa

Maria, zanim wstąpiła do Ruchu Czystych Serc, poznała modlitwę zawierzenia, którą modlą się członkowie Ruchu. Modlitwa zawiera podziękowanie za obecność Boga w naszym życiu, są w niej również zawarte zobowiązania, których wypełniania podejmują się członkowie. – Modlitwa przyzywa do tego, aby podjąć przyrzeczenia chrztu i bierzmowania, aby, jako dzieci Boga, stworzeni do miłości, stanąć przed Stwórcą prosząc o potrzebne łaski, żebyśmy ten wielki dar życia, który jest darem miłości Bożej wykorzystali i pomnożyli – mówi. Ks. Dariusz Węgrzyn, moderator diecezjalny Ruchu Czystych Serc dodaje, że modlitwa zawierzenia, to również akt obrania Pana Boga jako źródła Miłości. – Tej Miłości się całkowicie zawierzymy, ufając Bogu, że On jest drogą, na której możemy doświadczyc pełni człowieczeństwa. Maria, odmawiając tę modlitwę i żyjąc jej zobowiązaniami, zdała sobie sprawę, że jest gotowa wstąpić do Ruchu Czystych Serc. Pojechała na drugi turnus do Gródka, który zakończył się wyjazdem do Zabawy – sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny. Tam właśnie podjęła decyzję o wstąpieniu do Ruchu, wraz z nią uczyniło to jeszcze kilka osób.

## Wspólnota w Busku-Zdroju

Maria wróciła ze studiów w Warszawie do Buska-Zdroju i zapragnęła być we wspólnocie. Dowiedziała się, że w Kielcach w kościele akademickim, przy ul. Wesołej spotykają się członkowie Ruchu Czystych Serc. Tam poznała ks. Dariusza, który w tym czasie był już w parafii św. Brata Alberta w Busku-Zdroju, a zarazem został mianowany moderatorem Ruchu. Jak twierdzi, Ruch Czystych Serc jest ofertą skierowaną do młodych ludzi, choć nie tylko, to zaproszenie do wspólnej modlitwy, bo we współczesnym świecie widać olbrzymią potrzebę ewangelizacji i gromadzenia ludzi wokół wartości: życia, miłości małżeńskiej i wierności. Kiedy poznał Marię w Kielcach i dowiedział się, że jest związana z Ruchem,

że żyje modlitwą zawierzenia, że jeździ na rekolekcje i że mieszka w Busku-Zdroju, nie miał wątpliwości, że taka wspólnota może i powinna powstać w Busku. Maria podjęła się tworzenia wspólnoty, w ubiegłym roku została mianowana przez bp. Jana Piotrowskiego animatorem świeckim Ruchu Czystych Serc w Busku-Zdroju. – Jesteśmy młodą, małą wspólnotą, natomiast fenomenem jest to, że powstała ona w czasie pandemii i licznych obostrzeń. Nasza wspólnota jest wspólnotą międzyparafialną, dlatego że na przemian wspólnie modlimy się raz w parafii św. Brata Alberta, a raz w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP, przy dużym wsparciu i otwartości obu księży proboszczów ks. Marka Podymy i ks. Tadeusza Szlachty.

## Uwielbienie ze św. Józefem

W czwartą Niedzielę Wielkanocną w parafii św. Brata Alberta w Busku-Zdroju odbyło się uwielbienie, którego myślą przewodnią była pieśń „Ite ad Joseph! GPS ze św. Józefem”, do której słowa napisał o. Krzysztof Piskorz, karmelita bosy. Podczas nabożeństwa adorowany był obraz Świętego Józefa peregrynujący do wszystkich parafii naszej diecezji. Uwielbienie zakończyła Eucharystia, której przewodniczył ks. Jerzy Molewski TChr, zastępca redaktora naczelnego czasopisma *Miłujcie się!* i moderatora krajowego Ruchu Czystych Serc. Po Eucharystii członkowie RCS z Poznania podzielili się świadectwem życia w czystości. **n**



TER

**Ks. Dariusz Węgrzyn,**  
moderator RCS  
w diecezji  
kieleckiej

Kiedy mówimy o członkach RCS, mamy na myśli osoby, które postanawiają Boga uczynić na nowo „centrum swojego życia”. To znaczy, że decydują się swoje życie, serce, rozum, pamięć i wolę oraz – również dotkniętą grzechem seksualność i płciowość poddać uzdrawiającej mocy Chrystusa. RCS to ludzie, którzy z Bogiem chcą budować wszelkie relacje międzyludzkie, w tym relację małżeńską. To wspólnota osób, które świadomie zawsze szukają miejsca centralnego dla Boga w swoim życiu.



TER

**Maria Boś,**  
animator  
świecki RCS  
w Busku-Zdroju

Czystość serca jest dla mnie ogromną wartością, dzięki której mogę wzrastać w wierze w relacji do drugiego człowieka i iść drogą czystej, pięknej miłości. Tak jak powiedział św. Jan Paweł II: „tylko czyste serce może dokonać tego wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo”. Dlatego zachęcam młodych ludzi do wstępowania do Ruchu Czystych Serc, aby mogli znaleźć Boga i zrozumieć Jego miłość do nas, i aby poznali, czym naprawdę jest miłość. Dzięki temu każdy z nas może w tej miłości wzrastać, stając się dobrym człowiekiem.

## Spotkania Ruchu Czystych Serc

odbywają się w **kościel akademickim** św. Jana Pawła II – przy Centrum Duszpasterskim WESO-ŁA54. W **każdy pierwszy poniedziałek miesiąca** o godz. 18.30 członkowie Ruchu spotykają się na Mszy św. w intencji RCS DK i młodzieży naszej diecezji, a po niej o godz. 19.15 na adoracji Najświętszego Sakramentu.

Natomiast w **Busku-Zdroju** młodzi ludzie z RCS gromadzą się w **każdą trzecią niedzielę miesiąca** na przemian w parafiach Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Brata Alberta na Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu.



ARC

**Członkowie RCS spotykają się w kościele akademickim w Kielcach**

# Św. Józef odwiedza parafie diecezji

Peregrynacja Józefowego wizerunku trwa od 1 maja. Wszędzie obraz – kopia z kieleckiego sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodziny, gromadzi wiernych, wzbudza pobożność, wywołuje inicjatywy duszpasterskie.

AGNIESZKA DZIARMAGA

Jedną z parafii dziekańskich, do których wizerunek dotarł 1 maja, była parafia

## św. Izydora w Kielcach-Postłowicach,

w dekanacie Kielce-Południe. Obraz przywiozła delegacja rodzin wraz z proboszczem ks. dr. hab. Jarosławem Czerkawskim. Po sobotnim uroczystym wprowadzeniu, w niedzielę zaproszono parafian na indywidualną modlitwę między Mszami św., a z kolei w święto 3 maja specjalną modlitwę przy obrazie zaproponowano wdowom i wdowcom, aby obrali sobie św. Józefa za towarzysza. I każdego dnia kościół wypełniał się ludźmi, św. Józef nigdy nie był sam... – Od 1 do 9 maja w czasie każdej Mszy św. była odmawiana Litania do św. Józefa i Nowenna. Podzieliłem parafię na cztery sektory, aby ułatwić nabożeństwa; wierni przychodzili na godz. 19, była Msza św. z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich, indywidualną adoracją, Litanią, Nowenną, aż do Apelu Jasnogórskiego – wyjaśnia proboszcz.

Każdego dnia wierni mogli wysłuchać homilii o św. Józefie. – Za punkt rozważań wybrałem motyw z adhortacji św. Jana Pawła II o św. Józefie *Redemptoris Custos* (1989) – czy św. Józefowi przysługuje imię ojca? Papież daje nam odpowiedź, że tak, bo zawarł sakramentalne małżeństwo, a z małżeństwa wypływa dar ojcostwa – wyjaśnia kapłan. Natomiast na zakończenie peregrynacji w parafii gościł ks. prof. dr hab. Przemysław Kantyka, który ukazał św. Józefa jako wzór męczyzny. Podczas uroczystego

pożegnania nastąpiło zawierzenie rodzin parafii św. Józefowi.

W związku z peregrynacją parafia złożyła dar materialny, a duchowy stanowi powołanie apostołstwa dobrej śmierci i wspólnoty modlitewnej za małżeństwa przeżywające trudności.

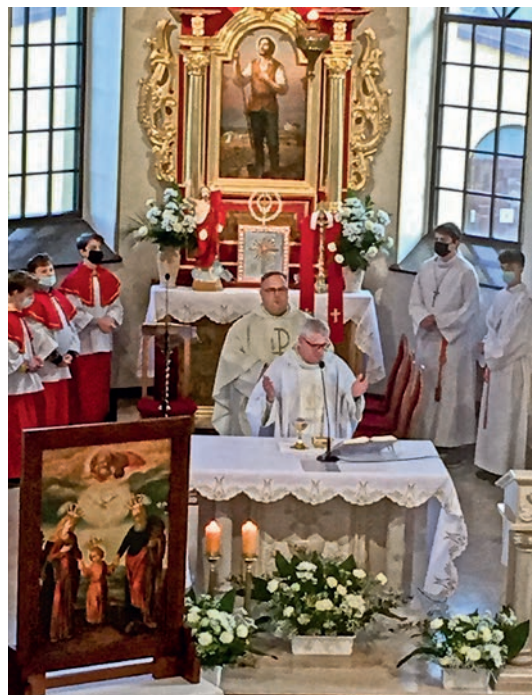
Po zakończeniu peregrynacji w dekanacie obraz wróci pod koniec czerwca do parafii dekanalnej, gdzie znajdzie swoje stałe miejsce, aby szerzyć kult i być ostoją dla wielu czcicieli.

Podobnie stanie się w parafii

## św. Mikołaja w Starym Korczynie,

gdzie obraz – po odbyciu peregrynacji w dekanacie – także wróci do parafii dziekańskiej. Jak informuje ks. dziekan Marek Małczęć, pierwszy tydzień w dekanacie wizerunek przebywał w ośrodku „Wyspa” prowadzonym przez ks. Witolda Świądra, gdzie czuwała przy nim grupa osób, a od 8 maja – już był w Starym Korczynie. Pierwszego dnia, po Mszach św. i stosownych nabożeństwach, czuwali przy nim kapłani z dekanatu. Kolejny dzień dedykowany był rodzinom, w kontekście przedstawiania św. Józefa jak patrona rodziny, z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich. – Dużo ludzi uczestniczyło, mniej więcej tyle, co przed pandemią – wyjaśnia ks. Małczęć. W kolejnym dniu przy wizerunku czuwały osoby chore i starsze. Od poniedziałku do piątku czuwanie przy św. Józefie przejmowały kolejne miejscowości, w połączeniu z rozważaniami, modlitwą różańcową, koronką do Miłosierdzia Bożego, Apelem.


Jak wyjaśnia ks. proboszcz, w parafii dotąd nie było większego



Archiwum parafii Kielce-Postłowice

Zakończenie peregrynacji obrazu św. Józefa w parafii św. Izydora w Kielcach-Postłowicach

kultu św. Józefa, ani jego wyobrażeń. – Jedynie pochodzący stąd pustelnik Józef Żarnowiecki ufundował drewnianą lipową figurkę św. Józefa. Gdy obraz będzie u nas na stałe, pomysłimy o organizacji kultu – mówi ks. Małczęć, wspominając m.in. cześć, jaką dla św. Józefa żywił jego śp. ojciec, czy orędownictwo, o które błagali kapłani uwięzieni w Dachau.

Proboszcz wylicza elementy, które znalazły się w nauczaniu o św. Józefie, podczas obecności obrazu w parafii Stary Korczyn. To m.in. św. Józef jako patron ludzi pracy, jako syn Dawida, św. Józef w sztukach plastycznych, czy jego cicha obecność, a zarazem moc. – Zauważyłem, że z uwagą słuchano o św. Józefie w muzyce kościelnej. Najstarsze pieśni pochodzą z połowy XVII wieku. Będziemy stopniowo uczyli się pieśni ku czci św. Józefa – zapewnia ks. Małczęć. Dodaje, że kościół podczas peregrynacji był codziennie otwarty dla wiernych. 



## Ratują piękno historii

Trwają prace remontowe w dwóch zabytkowych kaplicach na terenie parafii Proszowice.

**D**rewniana kaplica Matki Bożej Różańcowej w Górcie Stogniowskiej w XVII wieku należała do krakowskich dominikanów. Pierwotna kaplica mogła tutaj być ufundowana w 1573 r. Obecna pochodzi z XVII wieku. Ostatnie remonty przeszła w latach 90. ub. wieku. Proboszcz ks. Jan Zwierzchowski podkreśla troskę mieszkańców o swoją kaplicę. Pomagali w porządkowaniu terenu wokół obiektu, sprząkali wnętrze w 2018 r. Wiosną odbywały się tu nabożeństwa majowe, jesienią rolnicy dziękują przy niej za zbiory.

Pierwotną kaplicę Trójcy Świętej wybudowano w 1676 r. na podstawie przywileju króla Jana III Sobieskiego. Obecna, w stylu neogotyckim, wzniesiono z cegieł pochodzących ze ściany szczytowej kościoła parafialnego, zniszczonej podczas burzy na początku XIX wieku. Z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Marcina Zawojowicza oraz dziedzica z Zagród, barona Józefa Gostkowskiego.

Prace prowadzone w oparciu o fundusze grantowe od Wojewódzkiego



R. Bukowski

**Obraz Matki Bożej Łaskawej z proszowickiej kaplicy po renowacji**

Małopolskiego Konserwatora Zabytków, z Urzędu Marszałkowskiego i środki parafii w obu zabytkach trwają od 2018 r. i będą realizowane etapami do 2023 r. Obecnie wykonywany jest remont ołtarzy i elementów wystroju. Renowacji poddano dwa obrazy: Matki Bożej Łaskawej z XVIII – z kaplicy Trójcy Świętej i Matki Bożej Różańcowej z XVII wieku. **n**

KATARZYNA DOBROWOLSKA

## Józefowi powierzyli swoją pracę

Na trasie peregrynacji św. Józefa w kopii wizerunku Najświętszej Rodziny znalazła się 7 maja również kielecka Kuria.

**N**a wspólnej modlitwie św. Józefa powitali w kaplicy trzech kieleccy biskupi: Jan, Marian i Andrzej, kapłani, siostry zakonne i świeccy pracownicy Kurii. Kanclerz Kurii ks. dr Adam Perz prosił potężnego patrona Kościoła: „Wspomagaj nas, abyśmy zrozumieli, że tylko w Bogu można odnaleźć siebie, aby stać się darem dla drugich. Wyproś nam, św. Józefie, łaskę odwagi zawierzenia do końca Boga i Kościołowi”. Potem był czas



K.D.

**Procesja z obrazem do kaplicy kurialnej**

na wspólną modlitwę różańcową. Na zakończenie bp Piotrowski powierzył opiece św. Józefa wszystkich pracowników Kurii, prosząc o Jego opiekę w życiu i zadaniach, jakie niesie codzienność. /K.D.

## Bóg i Jego kapłani

**Ks. PAWEŁ TAMBOR**

**W**yższe Seminarium w Kielcach przeżywało wczoraj swoje święto: święcenia kapłańskie 16 diakonów. Finał kilkuletniego przygotowania do święceń jest w istocie początkiem drogi kapłańskiej. Bardzo różnymi drogami Bóg prowadzi ludzi, których chce mieć w ten oto sposób w swojej służbie. Pukający do drzwi furty seminaryjnej kandydat na alumna wypowiada swoje motywacje zwykle w kontekście pragnienia poświęcenia życia Bogu i ludziom. Za każdym z nich stoi inna historia.

Z mojej obserwacji kilku lat towarzyszenia seminarzystom wyłania się jednak pewien wspólny charakter tych Bożych i ludzkich ścieżek. Początek przygody seminaryjnej bywa taki, że przez doświadczenie historii swojego życia, wiary i poznawania tajemnic Bożych alumn zaczyna odkrywać przede wszystkim siebie. Cieszą się, że to między innymi mnie Pan Bóg jakoś przyciąga do siebie. Moje zbawienie zaczyna jawić się jako wyraźny i chciany cel życia, ale w gruncie rzeczy najczęściej ja sam jestem w centrum zainteresowania, choć w otoczeniu skądinąd szlachetnych zewnętrznych racji.

Mam wrażenie, że Bóg z cierpliwością zgadza się na ten tymczasowy duchowy egoizm, choć wie, że musi mnie z niego wyrwać. Nie mogę zbyt długo kręcić się wokół siebie. Tu ma szansę rozpocząć się jakby drugi etap, który można nazywać dosadnym odkrywaniem Boga jako Boga, Jego dobroci, miłości, łaski sprawiającej, że staję się człowiekiem w istocie religijnym. Wszystko zaczyna być dostrzegane jako dar tajemniczy i niezastulony.

O Niego chodzi, Jego chcę poznawać. Wiem, że nie mogę Go przegapić. To przecież jest Jego kapłaństwo. On jest wszystkim.

A jednak Bóg nie chce, żeby się tu zatrzymał. Mam zobaczyć Kościół, ludzi, którzy zechcą klęknąć do konfesjonału i z szokującym zaufaniem poddać rozeznaniu swoje życie. Mam zobaczyć, że mimo ludzkiej słabości ludzie pragną stać się Kościołem i chcą spotkać duszpasterza. Czy w tej sytuacji będę tam, gdzie Bóg chce mnie mieć? Oby tak. **n**

## .. polecamy

**Dzieci dla misji.** Dzieci, które w tym roku przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej włączają się poprzez modlitwę i ofiary w pomoc dzieciom z krajów misyjnych. – Diecezja kielecka od wielu lat jest w czołówce diecezji, jeśli idzie o zbiórkę ofiar przez dzieci i ich rodziców. W 2020 r. zebrano 89 tys. zł. Ofiary przesłane zostały na Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci i przeznaczone są dla dzieci z krajów misyjnych – informuje ks. Łukasz Zygmunt, odpowiedzialny za Dzieło Misyjne Diecezji Kieleckiej i wyraża podziękowania rodzicom, dzieciom i kapłanom za ich zapał misyjny.

**Świętokrzyskie w obiektywie.** W Galerii „Szklanego Domu” w Ciekotach prezentowana jest wystawa „Świętokrzyskie z natury” rodzeństwa Stacherów. Wernisaż odbył się 15 maja. Fotografie rodzeństwa doceniane są przez profesjonalistów zajmujących się fotografią przyrodniczą. Można je zobaczyć m.in. na portalu [birdwatching.pl](http://birdwatching.pl). Marysia zdobywa nagrody jako żeglarka, wiolonczelistka i wokalistka. Na wystawie prezentowane są fotografie wykonywane w gminie Masłów i całym regionie świętokrzyskim. Nie zabraknie zdjęć z wypraw ornitologicznych, nietuzinkowych pejzaży, a nawet reportażu.

**Przywracanie pamięci.** Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej od kilku lat realizuje projekt przywracania pamięci o patriotach, walczących i działających w konspiracji w różnych organizacjach niepodległościowych, ofiarach totalitaryzmów hitlerowskiego i komunistycznego, którzy byli przetrzymywani i ponieśli śmierć w więzieniu na Wzgórzu Zamkowym w Kielcach. Zostali oni upamiętnieni porcelanowymi tabliczkami na Murze Pamięci. W maju na murze pojawiło się trzynaście nowych sylwetek. O każdej z nich historycy przygotowali odpowiedni biogram na podstawie kwerendy historycznej oraz wywiadów z krewnymi, by pamięć o zamordowanych w kieleckim więzieniu w l. 1939-56 ocalała.

KATARZYNA DOBROWOLSKA

## Madonna z Gołczy – cenna i kochana

Otoczony od wieków kultem późnogołębiński obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z Gołczy, w trakcie prac konserwatorskich okazał się starszy niż przypuszczano.

**C**zas jego powstania, na podstawie ekspertyzy specjalistów, datuje się na XV wiek, a ściślej na ok. 1440-60.

Wizerunek jest najcenniejszym zabytkiem kościoła w Gołczy, przenoszonym każdorazowo do kolejnych budowanych tam świątyń parafialnych.

*Katalog zabytków sztuki w Polsce* wymienia obraz „Matki Boskiej z Dzieciątkiem” umieszczony w późnobarokowym lewym bocznym ołtarzu i go datuje na XVI wiek. Wg ks. St. Dobrzańskiego, autora monografii parafii Gołczy, obraz ten był „przynajmniej w trzecim z kolei [kościół] wybudowanym w 1585 r., a może już we wcześniejszym – w początkach XVI wieku”. Tak jak obecnie, w kolejnych drewnianych kościołach, obraz znajdował się w lewym bocznym ołtarzu.

Obraz z Gołczy reprezentuje typ ikonograficzny maryjnego wizerunku kultowego, zaliczany do kategorii hodegetrii „piekarskich”, „małopolskich”, obecnie zwanych krakowskimi, powstałych w małopolskich warsztatach malarskich w XV-XVII wieku. Odwołują się one do bizantyjskiej ikony Hodegetrii, czyli wskazującej drogę do Boga. Madonna ukazana jest do bioder, prawie frontalnie, lewą

*Jest to jedyny wizerunek maryjny w kościele, a przy tym najcenniejszy historycznie.*

ręką podtrzymuje Dzieciątko, wzrok kierując na patrzącego. Jasnowłosego Jezus spogląda na Matkę, prawą ręką błogosławi, lewą podtrzymuje Ewangeliarz. Przed konserwacją obraz był przysłonięty drewnianą płaskorzeźbioną sukienką, całkowicie zasłaniającą wystawę malarską, co uniemożliwiło poznanie jego rzeczywistego stanu zachowania. Okazał się on zły, z licznymi ubytkami. Celem konserwacji obrazu było przywrócenie jego wartości historycznej i artystycznej, a zatem



Kaplica Matki Bożej w Gołczy

wykonanie pełnej konserwacji technicznej i estetycznej.

Te specjalistyczne prace przeprowadzono na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie, pod kierunkiem dr Anny Sękowskiej, w roku 2015. Wówczas została także urządzona specjalna kaplica w kościele, dla wyeksponowania obrazu i organizacji kultu.

Odsłonięta oryginalna warstwa malarska różni się kolorystyką w obrębie szat postaci i tła. Zachowane srebrne tło z niemal kompletnym napisem wokół nimbu: „Regina Caeli Laetare Alla Quia Quem Meruisti P (ortare)” jest rzadkością, gdyż większość tła w Hodegetriach typu krakowskiego jest nieoryginalna.

Jak informuje ks. prob. Edward Kuzka, jest to jedyny wizerunek maryjny w kościele, a przy tym najcenniejszy historycznie, więc wszystkie formy maryjnego kultu przy nim się skupiają. – W każdą sobotę miesiąca wierni, ze szczególnym uczestnictwem róż różańcowych, modlą się modlitwą różańcową – mówi. Także nabożeństwa majowe, różańcowe, do Matki Bożej Nieustającej Pomocy – odprawiają się przed wizerunkiem gołczańskiej ikony.

Zachowane wota wyeksponowano w bocznej kaplicy, ale nie są one udokumentowane. Zapewne część z nich zaginęła. **n**

AGNIESZKA DZIARMAGA